

POSTANOWIENIE

Dnia 23 kwietnia 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Antoni Bojańczyk

po rozpoznaniu w dniu 23 kwietnia 2021 r.
w Izbie Karnej na posiedzeniu bez udziału stron (art. 535 § 3 k.p.k.),
sprawy M. F.
skazanego z art. 284 § 2 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k.
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Okręgowego w S.
z dnia 9 czerwca 2020 r., sygn. akt II Ka (...),
zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w A.
z dnia 27 listopada 2019 r., sygn. akt II K (...),

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. obciążyć skazanego M.F. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w A. z dnia 27 listopada 2019 r., sygn. akt II K (...), oskarżony M. F. został uznany winnym popełnienia przestępstwa, zakwalifikowanego z art. 284 § 2 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k., tj. tego, że w okresie od 1 września 2017 r. do 31 stycznia 2019 r. na terenie dzierżawionej na podstawie umowy nr (...) z dnia 18 sierpnia 2017 r. (wraz z załącznikami i aneksem z dnia 23 października 2017 r.) stacji paliw w S. przy ul. (...), działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, będąc samoistnym prokurentem w B. Sp. z o.o. z siedzibą w G. zobowiązanym do prowadzenia usług pośrednictwa handlowego w zakresie sprzedaży paliw płynnych, w tym LPG i wyrobów tytoniowych, w imieniu i na rzecz P. Sp. z o.o. z siedzibą w N. przywłaszczył sobie powierzone mu rzeczy ruchome w postaci dziennych utargów, które

był zobowiązany odprowadzać wydierżawiającemu nie później niż 2-go dnia od ich uzyskania, czym działał na szkodę P. Sp. z o.o. z siedzibą w N. w łącznej kwocie 182.466,97 zł, za co sąd skazał go na karę roku pozbawienia wolności, której wykonanie warunkowo zawiesił na okres próby roku (art. 69 § 1 i 2 k.k., art. 70 § 1 k.k.). Ponadto sąd zobowiązał M. F. do informowania sądu na piśmie o przebiegu okresu próby co 6 miesięcy (art. 72 § 1 pkt 1 k.k.), orzekł w przedmiocie kosztów sądowych i kosztów zastępstwa procesowego.

Po rozpoznaniu środków odwoławczych, wniesionych przez obrońcę M. F. oraz pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego, Sąd Okręgowy w S. wyrokiem z dnia 09 czerwca 2020 r., sygn. II Ka (...), (pkt. I) zaskarżony wyrok zmienił w ten sposób, że na podstawie art. 46 § 1 k.k. orzekł wobec M. F. obowiązek naprawienia wyrządzonej przestępstwem szkody w części, poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonego P. Sp. z o.o. z siedzibą w N. kwoty 182.000 złotych, solidarnie z B. Sp. z o.o. w G. i K.Z., zobowiązanymi do zapłaty na mocy nakazu zapłaty wydanego przez Sąd Okręgowy w B. z dnia 11 kwietnia 2019 r. o sygn. I Nc (...), zaś (pkt. II) w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymał w mocy, w pkt. III orzekając o kosztach zastępstwa procesowego, a w pkt. IV o kosztach sądowych.

Obrońca skazanego M. F. w wywiezionej kasacji od wyroku Sądu Okręgowego w S. z dnia 2 czerwca 2020 r. zaskarżył powyższy wyrok w całości, podnosząc zarzut:

1) „dopuszczenia się przez sąd odwoławczy uchybień przewidzianych w art. 439 § 1 pkt. 5 k.p.k. wobec orzeczenia wobec M.F. nieznanego ustawie środka kompensacyjnego, polegającego na orzeczeniu obowiązku naprawienia wyrządzonej przestępstwem szkody poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonego P. Sp. z o.o. z siedzibą w N. kwoty 182.000 zł solidarnie z B. Sp. z o.o. w G. i K. Z., pomimo, że przepis art. 46 § 1 k.p.k. nie przewiduje możliwości nałożenia solidarnego zobowiązania wraz z innymi podmiotami, w szczególności nie będącymi oskarżonymi w sprawie i nie uczestniczącymi w procesie karnym, a przepis art. 415 § 1 k.p.k. zakazuje nakładania obowiązku naprawienia szkody w przypadku, gdy o roszczeniu wynikającym z popełnienia przestępstwa prawomocnie orzeczono, co miało miejsce w tym przypadku”,

2) „rażącego naruszenia przepisów postępowania, mających istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, a mianowicie art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. w zw. z art. 5 § 2 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. wobec braku wszechstronnej oceny zarzutów apelacji oraz

zaakceptowania powierzchownej oceny materiału dowodowego przedstawionej w uzasadnieniu wyroku Sądu Rejonowego, pomimo, iż Sąd Okręgowy przyznał, że Sąd Rejonowy nie rozstrzygnął, czy umowa zawarta między spółką P. jako wydierżawiającym a spółką B. jako dzierżawcą przenosiła na dzierżawcę własność środków z utargu za sprzedaż paliwa w ramach depozytu nieprawidłowego i zobowiązywała jedynie do rozliczenia się z przyjętej kwoty pieniężnej w określonym terminie, co nadawało sytuacji w której spółka P. nie otrzymała należnych pieniędzy w określonym umową terminie charakteru sporu cywilnego między tymi podmiotami”.

Podnosząc powyższe zarzuty, na podstawie art. 537 § 1 i 2 k.p.k. obrońca skazanego wniósł o uchylenie w całości wyroku Sądu Okręgowego w S. i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez sąd drugiej instancji.

W odpowiedzi na kasację asesora Prokuratury Rejonowej w A. wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja wniesiona przez obrońcę skazanego M. F. okazała się bezzasadna w stopniu oczywistym.

Tytułem wstępu godzi się zauważyć, że stosownie do dyspozycji art. 523 § 2 k.p.k., kasację na korzyść oskarżonego strona procesowa może wnieść jedynie w razie skazania za przestępstwo na karę pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania. Natomiast w wypadku skazania na inną karę niż kara bezwzględnego pozbawienia wolności, możliwość wniesienia kasacji przez stronę procesową limitowana jest podniesieniem zarzutu wskazującego na wystąpienie jednej z okoliczności wymienionych w art. 439 § 1 k.p.k., tj. zaistnienia tzw. bezwzględnej przyczyny odwoławczej, które zaistnienie podnosi w nadzwyczajnym środku odwoławczym obrońca M. F. (zarzut pierwszy). Nie ulega bowiem wątpliwości, że sąd pierwszej instancji skazał M. F. na karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania.

Mimo, że obrońca skazanego podniósł w nadzwyczajnym środku odwoławczym dwa zarzuty, ocenie Sądu Najwyższego podlegać będzie tylko jeden z nich, a to zarzut nawiązujący do „uchybień przewidzianych w art. 439 § 1 pkt. 5 k.p.k. wobec orzeczenia wobec M. F. nieznanego ustawie środka kompensacyjnego [...]” (zarzut pierwszy). Zarzut drugi sformułowany w nadzwyczajnym środku zaskarżenia, dotyczący „rażącego

naruszenia przepisów postępowania, mających istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, a mianowicie art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. w zw. z art. 5 § 2 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. [...] nie odwoływał się – ani w *petitum* środka odwoławczego, ani w jego uzasadnieniu - do okoliczności wymienionych w art. 439 k.p.k. Należy mieć bowiem na uwadze, że ukształtowana w polskim systemie prawnym linia orzecznicza, dotycząca wykładni przepisu art. 523 § 4 pkt 1 k.p.k. jest jednolita, a w myśl niej „podniesienie zarzutu wystąpienia uchybienia z art. 439 k.p.k., nie przełamuje ograniczenia przewidzianego w art. 523 § 2 k.p.k., a tym samym w przypadku wymierzenia oskarżonemu kary typu wolnościowego nie uprawnia jego obrońcy do podnoszenia w kasacji innych zarzutów, niemających charakteru bezwzględnych podstaw odwoławczych. Dlatego też kasacyjna kognicja Sądu Najwyższego w sprawach, w których nie orzeczono bezwzględnej kary pozbawienia wolności (poza, rzecz jasna, kasacjami wnoszonymi w trybie art. 521 k.p.k.) obejmuje wyłącznie zarzuty dotyczące bezwzględnych podstaw odwoławczych” (por. postanowienie Sądu Najwyższego dnia 13 czerwca 2017 r., sygn. V KK 157/17, SIP «Legalis» nr 1651533; także postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 grudnia 2018 r., sygn. II KK 483/18, SIP «Legalis» nr 1860666)

W takim układzie, kasacja wywiedziona przez obrońcę M. F. mogła zostać rozpoznana jedynie w części dotyczącej zarzutu, nawiązującego do naruszenia przez sąd *ad quem* przepisu art. 439 § 1 pkt 5 k.p.k. – stanowiącego bezwzględną przyczynę odwoławczą, pomimo zgłoszenia także drugiego zarzutu, nawiązującego do nienależytego rozpoznania zarzutów apelacyjnych przez Sąd Okręgowy w S.

Przechodząc obecnie do analizy przedstawionego w kasacji obrońcy skazanego – adwokata A. K. zarzutu obrazy art. 439 § 1 pkt 5 k.p.k. Sprowadza się on do twierdzenia, że sąd *ad quem* – wbrew dyspozycji art. 46 § 1 k.p.k. orzekł nieznanym ustawie środek karny, gdyż art. 46 § 1 k.p.k. nie pozwala na orzeczenie obowiązku naprawienia szkody na rzecz pokrzywdzonego solidarnie wraz z innymi podmiotami, które nie występowały w sprawie w charakterze oskarżonych i nie brały udziału w procesie karnym, ponieważ „środek kompensacyjny w postaci obowiązku naprawienia szkody w postaci ‘przepołowionej’ to jest rozciągnięty poza ramy postępowania karnego jest środkiem nieznanym ustawie, a co za tym idzie nie może być orzeczony.” Ponadto, zdaniem autora kasacji, w sprawie doszło do naruszenia stosowania klauzuli antykumulacyjnej, uregulowanej w art. 415 § 1 zd. 2 k.p.k., bowiem jak wynika z treści uzasadnienia kasacji: „[...] w kwestii roszczenia pokrzywdzonego P. Sp. z o.o. zapadło prawomocne rozstrzygnięcie zasądzające należność od spółki B. oraz od K. Z. w postaci nakazu zapłaty Sądu Okręgowego w B. z dn.

11.04.2019 r. (sygn. akt I Nc (...)), co potwierdza również treść zaskarżonego wyroku. Sąd Okręgowy odmówił zastosowania art. 415 § 1 k.p.k., pomimo, iż z okoliczności sprawy wynika wprost, że strona pokrzywdzona dysponuje tytułem wykonawczym obejmującym roszczenie wynikające z przestępstwa”. Analiza kasacji wskazuje na to, że pod pozorem postawienia zarzutu nawiązującego do zmaterializowania się bezwzględnej przyczyny odwoławczej, o której mowa w dyspozycji przepisu art. 439 § 1 pkt 5 k.p.k., usiłuje doprowadzić do zweryfikowania zasadności orzeczenia przez sąd pierwszej instancji obowiązku naprawienia szkody, twierdząc, że orzekając ten środek sąd orzekł środek „nieznany ustawie”. W zasadzie *prima vista* zarzut ten jest oczywiście bezzasadny: nie ma bowiem wątpliwości co do tego, że rozstrzygnięcie zawarte w pkt. I wyroku sądu odwoławczego odnosi się do środka znanego ustawie karnej, na co wskazuje brzmienie tego punktu orzeczenia cyt.: „[sąd] zaskarżony wyrok zmienia w ten sposób, że na podstawie art. 46 § 1 k.k. orzeka wobec oskarżonego M. F. obowiązek naprawienia wyrządzonej przestępstwem szkody w części poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonego P. Sp. z o.o. z siedzibą w N. kwoty 182.000 złotych (słownie: sto osiemdziesiąt dwa tysiące), solidarnie z B. Sp. z o.o. w G. i K. Z., zobowiązanymi do zapłaty na mocy nakazu zapłaty wydanego przez Sąd Okręgowy w B. z dnia 11 kwietnia 2019 r. o sygn. INc (...)”. W związku z treścią zarzutu podniesionego przez autora kasacji wypada zatem przypomnieć, że zgodnie z dyspozycją przepisu art. 46 § 1 k.k. „W razie skazania sąd może orzec, a na wniosek pokrzywdzonego lub innej osoby uprawnionej orzeka, stosując przepisy prawa cywilnego, obowiązek naprawienia, w całości albo w części, wyrządzonej przestępstwem szkody lub zadośćuczynienia za doznaną krzywdę; przepisów prawa cywilnego o możliwości zasądzenia renty nie stosuje się”. Nie może być więc żadnej wątpliwości co do tego, że orzeczony został środek karny z n a n y ustawie karnej. O oczywistej bezzasadności kasacji w tym zakresie świadczy także samo ujęcie zarzutu, z którego nie wynika (jak się zdaje), iżby obrońca uważał, że orzeczony środek nie ma podstawy ustawowej, skoro dostrzega (i przywołuje) tę podstawę ustawową.

Zauważyć trzeba, że wyrokiem z dnia 27 listopada 2019 r., sygn. akt II K (...) Sąd Rejonowy w A. nie orzekł wobec M. F. obowiązku naprawienia szkody na podstawie art. 46 § 1 k.k. Kwestia będąca podstawą nadzwyczajnego środka zaskarżenia znalazła się jednak w polu widzenia sądu odwoławczego, który na skutek wniesienia apelacji przez pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego, który w wywiedzionym zwyczajnym środku odwoławczym podniósł zarzut: 1) obrazy przepisów prawa materialnego - art. 46 § 1 k.k. poprzez jego bezpodstawne niezastosowanie, oraz 2) obrazy przepisów postępowania, mającą wpływ na treść wyroku - art. 433 § 1 k.p.k. w zw. z art. 415 § 1 k.p.k., polegającą na

uznaniu, że orzeczenie nakazem zapłaty w postępowaniu nakazowym z dnia 11 kwietnia 2019 r. sprawie sygn. I Nc (...) przez Sąd Okręgowy w B., zasądzające roszczenie od B. Sp. z o.o., w której M. F. pełnił funkcję prokurenta, na rzecz P. Sp. z o.o., stoi na przeszkodzie orzeczeniu na podstawie art. 46 § 1 k.k. obowiązku naprawienia przez M. F. szkody powstałej po stronie P. Sp. z o.o., w związku z popełnionym przestępstwem.

Wywody przedstawione przez autora kasacji przekonują, że argumentacja zaprezentowana przez sąd *ad quem* w uzasadnieniu wyroku z dnia 9 czerwca 2020 r., (sygn. II Ka (...)) w istocie znalazła się poza polem widzenia skarżącego. Przedstawione w nadzwyczajnym środku zaskarżenia wywody jawią się jako polemika z prawidłowymi ustaleniami, poczynionymi przez sąd *ad quem*, który w sposób obszerny odniósł się w pisemnych motywach swego rozstrzygnięcia do zagadnienia instytucji tzw. klauzuli antykumulacyjnej.

Autor kasacji zarzucił sądowi odwoławczemu, że ten odmówił zastosowania art. 415 § 1 zd. 2 k.p.k. pomimo, że w jego ocenie z okoliczności sprawy wprost wynika, że pokrzywdzony dysponuje tytułem wykonawczym, obejmującym roszczenie wynikające z przestępstwa. Nie przedstawił jednak żadnych kontrargumentów, które mogłyby wpłynąć na odmienną ocenę rozstrzygnięcia zapadłego dopiero na etapie postępowania przed sądem odwoławczym. Sąd Okręgowy w S. stwierdził zaś, że w przypadku orzeczenia zapadłego w sprawie I Nc (...), stroną zobowiązaną do zapłaty nie był oskarżony M. F., który działając jako prokurent spółki z o.o. (w świetle art. 299 § 1 k.s.h.) nie ponosił odpowiedzialności za jej zobowiązania. Spółka P. Sp. z o.o. uzyskała nakaz zapłaty nie od M. F., a od B. Sp. z o.o. i K. Z. Autor kasacji całkowicie pomija wywody sądu *ad quem*, odnoszące się do przesłanek zastosowania klauzuli antykumulacyjnej, który w uzasadnieniu odnoszącym się do zarzutów podniesionych w środku odwoławczym wniesionym przez pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego stwierdził, że: „klauzula antykumulacyjna ma w swoim założeniu zapobiegać kumulacji tytułów prawnych, dotyczących tego samego roszczenia tej samej osoby zobowiązanej – musi zachodzić zarówno podmiotowa jak i przedmiotowa tożsamość rozstrzygnięcia o roszczeniu”.

Autor nadzwyczajnego środka zaskarżenia, niewłaściwie ujmując charakter i istotę instytucji klauzuli antykumulacyjnej, niesłusznie próbował dowieść, że między orzeczoną przez Sąd Okręgowy w S. wyrokiem z dnia 09 czerwca 2020 r., (sygn. II Ka (...)) obowiązkiem naprawienia szkody (art. 46 § 1 k.k.), a roszczeniem orzeczoną przez Sąd Okręgowy w B. nakazem zapłaty w postępowaniu nakazowym z dnia 11 kwietnia 2019 r. (sygn. I Nc (...)) zachodzi podmiotowa łączność roszczenia. Jak słusznie zauważył sąd

drugiej instancji, odpowiedzialność M. F. na gruncie prawa cywilnego mogła opierać się jedynie na podstawie czynu niedozwolonego (*ex delicto*), uregulowanej w treści art. 415 k.c., a to samo zdarzenie faktyczne stanowiło zarówno niewykonanie zobowiązania spółki B. Sp. z o.o., jak i popełnienie przez M. F. czynu niedozwolonego, tj. przestępstwa z art. 284 § 2 k.k.

Forsując stanowisko przedstawione w kasacji, jej autor wspiera zaprezentowaną argumentację, powołując się na postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 kwietnia 2017 r., sygn. IV KK 108/17, co uznać należy za zabieg błędny, gdyż w powołanym orzeczeniu mowa jest o zupełnie innym stanie faktycznym. Mianowicie, powołany przez autora kasacji judykat odnosi się co prawda do odpowiedzialności wspólników za długi spółki, jednak mowa tu o spółce jawnej. Na kanwie powoływanej przez skarżącego sprawy, Sąd Najwyższy doszedł do przekonania, że tożsamość podmiotowa roszczenia w rozumieniu art. 415 § 1 k.p.k. występuje także wtedy, gdy sąd w postępowaniu cywilnym zasądził roszczenie wynikające z popełnienia przestępstwa od spółki jawnej, której wspólnikiem był oskarżony. Obrońca M. F. nie dostrzega jednak, że odpowiedzialnością w przypadku spółki jawnej rządzą inne regulacje (osobisty i nieograniczony charakter odpowiedzialności cywilnoprawnej wspólników), niż ma to miejsce w przypadku spółek z ograniczoną odpowiedzialnością (co do zasady wspólnicy spółki nie ponoszą odpowiedzialności za powstałe zobowiązania spółki z o.o.; całkowicie zostaje wyłączona odpowiedzialność osobista wspólników, co jest konsekwencją pełnej odpowiedzialności samej spółki za jej zobowiązania; spółka z o.o. stanowi odrębny od swoich wspólników podmiot prawa). Skarżący zdaje się również nie dostrzegać, że skazany M. F. nie pełnił roli wspólnika, a prokurenta. Z powyższych powodów argumentacja prezentowana przez autora kasacji jest bezzasadna.

Za słuszne należało także uznać wywody sądu odwoławczego w tej części, w której odnosi się on do „dublowania” tytułów egzekucyjnych. Istotne jest bowiem to, że pomimo posiadania kilku tytułów prawnych, umożliwiających wyegzekwowanie tej samej wierzytelności, wierzyciel będzie mógł wyegzekwować ją tylko raz, co spowoduje wygaśnięcie obowiązku świadczenia pozostałych podmiotów. Również i w tym zakresie autor kasacji nie zdołał skutecznie zakwestionować stanowiska sądu *ad quem*. Aktualna w tym zakresie pozostaje także treść uchwały Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 2000 r., sygn. I KZP 40/00: „Orzeczenie środka karnego, przewidzianego w art. 46 § 1 k.k., dopuszczalne jest również w postaci solidarnego zobowiązania współsprawców przestępstwa do naprawienia wyrządzonej szkody, w całości albo w części. [...]”

Odpowiedzialność solidarna polega na ukształtowaniu zobowiązania m.in. w taki sposób, że wierzyciel jest uprawniony do odbioru całego świadczenia od każdego z wielu dłużników, przy czym świadczenie może być spełnione tylko raz. Istota odpowiedzialności solidarnej, tzw. biernej, czyli odpowiedzialności solidarnej dłużników, mogącej wchodzić w grę w wypadku orzeczenia obowiązku naprawienia szkody na podstawie art. 46 § 1 k.k., polega na tym, że zaspokojenie wierzyciela przez jednego z dłużników, zwalnia pozostałych”, której treść orzekający w niniejszej sprawie skład Sądu Najwyższego w pełni podziela.

Biorąc pod uwagę powyższe wywody, skoro kasacja obrońcy M. F. została oparta na wskazaniu uchybienia, które – ze swej istoty należy do zamkniętego kręgu okoliczności mogących stanowić podstawę do wniesienia kasacji na korzyść oskarżonego w wypadku braku skazania na bezwzględną karę pozbawienia wolności, a twierdzenie o wystąpieniu naruszenia prawa rzeczywiście należącego do tej kategorii nie znalazło potwierdzenia, to nadzwyczajny środek zaskarżenia wniesiony w tej sprawie należało ocenić jako oczywiście bezzasadny i oddalić na posiedzeniu w trybie przewidzianym w art. 535 § 3 k.p.k. Jednocześnie o kosztach sądowych postępowania kasacyjnego Sąd Najwyższy orzekł w oparciu o treść przepisów art. 637a k.p.k. w zw. z art. 636 § 1 k.p.k. *in principio*.